

Robert Vannoy, Podstawy proroctw biblijnych, Wykład 3

Kompanie Proroków

F. 2. Kompanie Proroków zwane „Synami Proroków”

W zeszłym tygodniu omawialiśmy cyfrę rzymską I i schodziliśmy do F. Cyfrą rzymską I było „Ogólne uwagi o proroctwach w starożytnym Izraelu”, a w części F. mówiliśmy o „Grupach lub kompaniach proroków”, o których mowa w starym Testamencie. Przyjrzelśmy się niektórym z tych odniesień pod F. 1. i właśnie przedstawiłem, że 2. członków tych grup zaczęto nazywać „synami proroków”, „*bene hanebim*”. Myślę, że wspomniałem tuż pod koniec godziny, że „synowie” z pewnością nie oznaczają „dzieci proroków”. Termin „syn”, *ben* w języku hebrajskim, czasami oznacza „męskiego potomka”, czasami oznacza dłuższy termin „potomek”. Jezus Chrystus jest synem Dawida, synem Abrahama. Ale może to również oznaczać „członka grupy”. W tym ostatnim znaczeniu powinniśmy rozumieć wyrażenie „synowie proroków”.

A. „Syn” jako członek grupy 1. Przykład: Neh. 12:28 Chcę wam pokazać kilka przykładów użycia terminu „syn”. Jeśli spojrzysz na Nehemiasza 12:28, przeczytasz tam (czytam z NIV): „Śpiewacy również zostali zebrani z regionu wokół Jerozolimy – z wiosek Netofatyków ” i tak dalej. Jeśli spojrzysz na tekst hebrajski, to *bene*. To „synowie śpiewaków”. Teraz w kontekście wydaje się całkiem jasne, co to jest. Odniesienie tam jest do członków chóru. Ludzie należący do pewnej grupy, śpiewacy. Myślę więc, że NIV przetłumaczył to poprawnie – „śpiewacy”, a nie „synowie śpiewaków”.

2. Przykład: Psalm 18:44 Jeśli spojrzysz na Psalm 18:45, werset 44 w angielskim tłumaczeniu, NIV mówi o Psalmie 18:44: „Gdy tylko mnie usłyszą, są mi posłuszni; ”, a potem następne słowo: „ cudzoziemcy kulą się przede mną”. Cudzoziemcy to obcy. Hebrajskie to *bene* — „synowie obcych”. To nie „dzieci obcych” czy „dzieci cudzoziemców ” kulą się przede mną, tylko ci, którzy należą do tej kategorii czy grupy. „ Cudzoziemcy kulą się przede mną. Wszyscy tracą serce; z drżeniem wychodzą ze swoich warowni. ” Zobacz w wersecie 43, jest

napisane: „ Ludzie, których nie znałem, są mi poddani. Gdy tylko mnie usłyszą, są mi posłuszni; cudzoziemcy kulą się przede mną. ”

3. Przykład: Ps 72:4

Spójrz na Psalm 72:4. Oto interesująca sytuacja, ponieważ wpadasz w pytanie interpretacyjne. NIV tutaj tłumaczy Psalm 72:4: „On (czyli król) będzie bronił uciśnionych wśród ludu”. Król zachowa sprawiedliwość. Będzie sądził ludzi i tak dalej. „ Będzie bronił uciśnionych wśród ludu. ” Ale potem następną frazę w NIV mówi: „ i ratujcie dzieci potrzebujących. ” Po hebrajsku *bene to* „dzieci” potrzebujących. Teraz NIV przetłumaczył to tutaj jako „dzieci potrzebujących”. Innymi słowy, król „ będzie bronił uciśnionych wśród ludu, ocali dzieci potrzebujących; zmiążdży ciemiężcę”. Jakie jest tam właściwe tłumaczenie? Czy król wybawi „dzieci potrzebujących”, czy raczej biednych? Czy dzieci potrzebujących należą do tej kategorii ludzi: potrzebujących.

Jeśli spojrzysz na paralelizm, zobaczysz, że pierwsze zdanie brzmi: „będzie bronił uciśnionych wśród ludu”. Wydaje mi się, że na podstawie paralelizmu uzasadnione byłoby tutaj stwierdzenie, że „będzie bronił uciśnionych wśród ludu i ratuje potrzebujących”. Nie „dzieci potrzebujących”, ale sami potrzebujący. Ale można by o tym dyskutować. NIV, New American Standard i King James tłumaczą „dzieci potrzebujących”. Poprawiona wersja standardowa tłumaczy to jako „potrzebujący”. „On ocali potrzebujących”. The Jewish Publication Society Version (wersja JPS) mówi: „Niech broni pokornych wśród ludzi, wybawia potrzebujących” – nie „dzieci potrzebującego”, ale „potrzebującego” – „i zmiążdży tych, którzy ich krzywdzą ”. Teraz jestem skłonny potraktować to jako kolejną ilustrację użycia *bene jako* „członka grupy”.

4. Przykład: 2 Krn. 25:13

Mam jeszcze jedną referencję, którą chcę ci przekazać. Jest 2 Kronik 25:13. W NIV czytamy: „ W międzyczasie wojska, które Amazjasz odesłał i nie dopuścił do wojny, napadły na miasta judzkie od Samarii do Bet-Choron. ” Tłumaczenie „żołnierze”, jeśli spojrzysz na hebrajski, to *ubene* . To „synowie oddziału” lub

„synowie zespołu, zespołu lub oddziału”. Otóż, nie sądzę, aby Amazjasz odesłał ich dzieci lub synów żołnierzy z powrotem, on odesłał żołnierzy z powrotem, ludzi należących do tej kategorii, utożsamianych z tą grupą.

Istnieje więc spora liczba przykładów tego rodzaju użycia słowa „syn” i myślę, że przez analogię, kiedy natkniesz się na wyrażenie „synowie proroków”, *bene hanebiim*, powinniśmy rozumieć, że odniesienie to odnosi się do ci ludzie, którzy należą do kategorii lub klasy ludzi znanych jako prorocy. Nie dzieci proroków; są prorokami, ale są identyfikowani jako grupa proroków. Z tego powodu NIV, jeśli chodzi o wyrażenie „synowie proroków”, często tłumaczy je jako „grupa proroków”.

F. 3. Termin lub wyrażenie „Szkoła Proroków

” Brak wsparcia dla „szkoły”

Przejdźmy do punktu 3. Termin lub wyrażenie „szkoła proroków” — mówimy teraz o tych grupach proroków. Kiedyś opowiadano się – o wiele bardziej niż obecnie, chociaż idea ta nadal istnieje – aby grupy proroków były rozumiane jako coś w rodzaju instytucji edukacyjnej, do której przychodziła ta grupa ludzi, którzy zostali zidentyfikowani jako prorocy nauczać różnych przedmiotów, prawdopodobnie w związku ze zrozumieniem ich roli oraz tego, jak należy to interpretować i propagować. Ludzie mogli być instruowani przez jednego z wielkich nauczycieli, takich jak Samuel, Eliasz czy Elizeusz, a następnie wychodzić i nauczać innych ludzi tego, czego się nauczyli. Więc mieliście szkołę proroków. To jest bardzo stary pomysł w związku z tymi grupami proroków. Pojawia się w Targumach, które były tłumaczeniami aramejskimi, które były bardziej parafrazami niż tłumaczeniami hebrajskiego Starego Testamentu.

Ale nie sądzę, aby istniały naprawdę jasne podstawy lub dowody na to, że te grupy były pewnego rodzaju sytuacją edukacyjną. Sam termin „szkoła proroków” nie jest wyrażeniem biblijnym. Nie występuje nigdzie w Starym Testamencie. Nie wydaje mi się, aby cokolwiek wskazywało na to, że prorocy przeszli jakieś specjalne szkolenie lub wykształcenie, aby pełnić swoje zadanie lub

funkcję. Z pewnością jest to prawdą w odniesieniu do wielkich proroków piszących lub proroków kanonicznych — Izajasza, Jeremiasza, Amosa itd. Nigdzie nie czytamy, że jakiegokolwiek specjalne instrukcje lub wykształcenie były konieczne, aby ci wielcy prorocy mogli wykonywać swoje zadania.

Wydaje się bardziej prawdopodobne, że byli to ludzie, których Bóg powołał do normalnej pracy – Amos był pasterzem, zbieraczem jaworów – powołanych z tego normalnego zawodu i upoważnionych przez Pana, aby przekazywali ludziom Jego przesłanie. Jak zauważyliśmy w zeszłym tygodniu, Pan powiedział: „Włożę moje słowo w twoje usta. Ty idź; głosźcie wszystko, co wam dam do powiedzenia ludowi”.

B. Samuel jako przywódca – 1 Sam. 19 Myślę, że najbliższe dowody na to, że grupy proroków były pewnego rodzaju ugrupowaniem edukacyjnym, można znaleźć w 1 Samuela 19:20 i 2 Królów 4:38. 1 Samuela 19:20 to fragment, w którym Saul wysłał swoich posłańców, aby spróbowali schwytać Dawida, kiedy schronił się u Samuela w miejscu zwanym Najoth w Rama, a w wersecie 20 jest napisane: „Kiedy ujrzeli grupę proroków prorokujących, a Samuel stał tam jako ich przywódca, Duch Boży zstąpił na ludzi Saula i oni także prorokowali”. Czy pamiętacie, jak rozmawialiśmy o tym fragmencie w zeszłym tygodniu — jakie jest znaczenie słowa „prorokować”? Jest to postrzegane jako pewnego rodzaju nienormalne zachowanie. Duch Święty zstąpił na tych ludzi i nie byli w stanie schwytać Dawida. Ale w kontekście tej sytuacji jest napisane: „Samuel był ich przywódcą”. Następnie zastanawiamy się, co to dokładnie oznacza? Co robił Samuel — czy pouczał? Cóż, być może. Tak nie mówi. Trudno to wiedzieć bez dodatkowych informacji.

C. Elizeusz jako przywódca – 2 Krl 4

2 Królewska 4:38 – masz to z Elizeuszem. W 2 Księdze Królewskiej 4:38 czytamy: „Elizeusz wrócił do Gilgal i w tym regionie panował głód. Kiedy grupa proroków spotykała się z nim ” — jestem całkiem pewien, że „towarzystwo” to *bene hanebiim* — „Rzekł do swego sługi: „Wstaw duży kocioł i ugotuj gulasz dla

tych ludzi”. że Elizeusz jest tam przywódcą: wydaje polecenie; zapewnia jedzenie dla większej grupy. Teraz znowu nie mówi nic o instrukcji. Więc Elizeusz faktycznie jest przywódcą, Samuel stoi jako przywódca, ale trudno jest wiedzieć, ile z tego zrobić i jaka dokładnie była ta funkcja.

D. Nie starożytne szkolenie przypominające seminarium

Nie sądzę, aby sami prorocy – czy to Samuel, Elizeusz, czy nawet te grupy proroków, byli jakimś starożytnym odpowiednikiem dzisiejszych studentów seminarium, którzy potrzebują wykształcenia teologicznego, aby wykonywać swoje zadanie. Prorocy byli ludźmi, którzy otrzymali swoje przesłanie bezpośrednio od Boga i głosili je ludziom. Tak więc te komentarze na temat szkoły proroków lub grup proroków najwyraźniej żyły w ich własnych społecznościach.

mi. Miejsca Kompanii Proroków

W zeszłym tygodniu zauważyliśmy, że w tych najwcześniejszych rozdziałach 2 Księgi Królewskiej istniały grupy proroków w różnych miejscach — w Betel, w Jerychu i w Gilgal. Jeśli cofniesz się do 1 Samuela 10, kiedy Saul spotkał tę grupę proroków z instrumentami muzycznymi, którzy prorokowali i stał się jednym z nich i prorokował – to jest w Gibeon. Potem 1 Samuela 19, na który właśnie patrzyliśmy przed chwilą – Najoth w Rama – to była grupa proroków. Mamy te firmy rozproszone po różnych miejscowościach, a niektóre sugerowały, że żyły we wspólnocie w jakimś klasztorze. Podobnie jak klasztor w znacznie późniejszych czasach. Dowody na to znów są skąpe .

F. 4. Grupy proroków najwyraźniej żyły we własnych społecznościach

Mieszkanie komunalne i jedzenie

Ale 2 Królewska 4:38 mówi, że jedli razem. Oto ten fragment, na który patrzyliśmy zaledwie minutę temu — „Elisza wrócił do Gilgal i w tym regionie panował głód. Gdy zebrało się z nim grono proroków, rzekł do swego sługi: „Nastaw duży kocioł i ugotuj potrawę dla tych mężów”. Dostali tam jedzenie od Elizeusza i wygląda na to, że jedli razem . Jednak jest to czas głodu, co

niekoniecznie oznacza, że był to zwyczajowy sposób, w jaki jedli.

Innym odniesieniem, do którego czasami przywołuje się ideę wspólnego mieszkalnictwa, jest 2 Król. 6:2. Czytasz: „Grupa proroków rzekła do Elizeusza: Oto miejsce, w którym się z tobą spotykamy, jest dla nas za ciasne. Chodźmy nad Jordan, gdzie każdy z nas może dostać tyczkę; i zbudujmy tam miejsce, w którym będziemy mieszkać”. Teraz, jeśli spojrzysz na to po hebrajsku, weźmiesz to ostatnie wyrażenie „zróbmy dla nas” maqom „miejsce” *pozorowane* „tam”. Teraz widzisz, że *leshevet* może oznaczać „siedzieć” lub „mieszkać”. Czy jest to miejsce do siedzenia i gromadzenia się, czy też jest to miejsce do mieszkania — jakiś dom? Myślę, że można by zrozumieć termin „miejsce” jako miejsce, w którym można by wybudować różne mieszkania, niekoniecznie jedno. Ale wyrażenie to można również przetłumaczyć jako miejsce, w którym możemy „siedzieć”. Jakaś sala zgromadzeń. Widzisz, poprzedni werset mówi: „Spójrz, miejsce, w którym się z tobą spotykamy, jest dla nas za małe”. Więc znowu nie sądzę, że jest to odniesienie, które ustala bezsprzecznie, że jest to jakieś wspólne mieszkanie.

Jeśli zajrzysz do 2 Królewskiej 4 — kilka rozdziałów wcześniej — wydaje się, że ci członkowie grupy proroków mieli swoje własne oddzielne miejsca zamieszkania, a nie jedno wspólne miejsce zamieszkania. W 2 Król. 4:1-7 masz historię o żonie członka grupy proroków, która wezwała Elizeusza i powiedziała: „Mój mąż zmarł, a ci wierzyciele nadchodzą, aby wziąć moich dwóch synów jako niewolników”. Miała długi do spłacenia i nie miała z czego ich spłacać. Tak więc w 4:2 Elizeusz mówi: „Jak mogę ci pomóc? Powiedz mi, co masz w swoim domu?” Wygląda na to, że miała własne mieszkanie – „Co masz w swoim domu?” „Twoja służąca nie ma tam nic”, powiedziała, „oprócz odrobiny oliwy”. Elizeusz powiedział: „Idźcie i zapytajcie wszystkich swoich sąsiadów o puste dzbany”. Nie proś tylko o kilka. Następnie wejdź do środka i zamknij drzwi za sobą i swoimi synami. Wlej oliwę do wszystkich słoików, a kiedy każdy się napełni, odstaw go na bok” i tak dalej. Robi to i oczywiście jej słoiki są pełne, sprzedaje je i jest w stanie spłacić swój dług. Ale sens poruszenia tego tutaj polega

na tym, że nie wygląda to na wspólnotową sytuację życiową dla żony jednego z członków grupy lub towarzystwa proroków. Wygląda na to, że mogła mieszkać w jakimś proroczym sąsiedztwie, ale miała własny dom.

Myślę, że pasuje to do pewnego rodzaju przypadkowej cechy 1 Samuela 19. Jeśli wrócisz do tego fragmentu, to jest on o Najoth z Ramah. To wyrażenie „Naioth z Rama” pojawia się w 1 Samuela 19:19, gdzie królowi Saulowi powiedziano, że Dawid przebywa w Najoth w Ramah. Cóż, Ramah to miasto; co to jest Najoth w Ramah? Hebrajskie słowo to „mieszkanie” lub „mieszkanie”. Naioth wydaje się być liczbą mnogą tego. Jest więc możliwe, że Naioth oznacza „mieszkania” w liczbie mnogiej. Jeśli tak należy rozumieć Naioth, myślę, że można to zrozumieć jako sąsiedztwo, które można powiedzieć o Ramie, gdzie znajdował się zespół domów, w których mieszkali ci prorocy — członkowie grupy lub grupy proroków. Więc Samuel przyprowadził Dawida do tej części miasta w Rama, gdzie członkowie kompanii proroków mieli swoje mieszkania – ale w liczbie mnogiej nie byłoby to jedno wspólne mieszkanie.

A więc punkt 4.: „Towarzystwa proroków najwyraźniej żyły we własnych społecznościach”. Myślę, że jest to lepsze niż pomysł, że mieli jakieś opactwo lub klasztor.

F. 5. Degeneracja funkcji proroczej w firmach

A. Elizeusz – 2 Krl 4

Numer 5.: „Degeneracja funkcji proroczej w firmach”. Kiedy czytasz odniesienia do tych grup proroków, wydaje się, że z czasem następuje degeneracja. To jest czytanie między wierszami. Niewiele wiemy o tych firmach, ale możliwe, że z czasem ludzie zaczęli się z nimi wiązać dla korzyści materialnych. Innymi słowy, jakie korzyści mogą z tego czerpać. Czytamy o tym w 2 Król. 4:42. W 4:42 Eliasz otrzymuje pożywienie dla towarzystwa, które zostało im przeznaczone na utrzymanie. „ Pewien człowiek przybył z Baal-Szalisza, przynosząc mężowi Bożemu dwadzieścia bochenków chleba jęczmiennego upieczonego z pierwszego dojrzałego ziarna oraz kilka kłosów

młodego ziarna. „Dajcie to ludziom do jedzenia”. „Ludzie tutaj są towarzystwem proroków. „' Jak mogę przedstawić to setce ludzi?' — zapytał jego sługa. Ale Elizeusz odpowiedział: „Dajcie to ludowi do jedzenia”. Bo tak mówi Pan:

„Najedzą się i trochę im zostanie”. To trochę tak, jak z 5000 Jezusa, ale tutaj na mniejszą skalę, ale pomnożenie żywności dla dobra tych członków kompanii prorocy. Całkiem możliwe, że grupy proroków żyły z tego rodzaju darów .

B. Prorocy królewskiego dworu Idąc dalej w ST, odkryjesz, że wielu królów miało grupy proroków związanych z dworem, do których przychodzili, zwłaszcza jeśli chcieli otrzymać pomyślne przesłanie. Innymi słowy, niekoniecznie byli to prawdziwi prorocy — byli to ludzie, którzy przedstawiali się jako prorocy, ale mówili królowi to, co chciał usłyszeć. Achab miał proroków tego rodzaju związanych ze swoim dworem. Jeśli spojrzysz na 1 Królów 22:4, kiedy Achab poprosił Jehoszafata, aby przyłączył się do niego w walce z Ramą w Gilead. „ Jehoszafat odpowiedział królowi izraelskiemu: „Jestem jak ty, mój lud jak twój lud, moje konie jak twoje konie”. Ale Jehoszafat powiedział też królowi izraelskiemu: „Najpierw zasięgnij rady Pana”. Więc co robi Achab? „ Król izraelski zgromadził proroków — około czterystu mężów — i zapytał ich: Czy mam wyruszyć na wojnę z Ramot w Gileadzie, czy też mam się powstrzymać? „Idźcie”, odpowiedzieli, „gdyż Pan wyda to w ręce króla”. Domyślali się, że Achab chciał, żeby powiedzieli. Zachęcił Jehoszafata, aby poszedł z nim. Ale jaka jest odpowiedź Jehoszafata? Jehoszafat mówi: „ Czy nie ma tu proroka Pana, którego moglibyśmy zapytać?” Innymi słowy, nie wierzył, że ci ludzie przemawiają w imieniu Pana. Achab odpowiada: „ Jest jeszcze jeden człowiek, przez którego możemy zapytać Pana, ale nienawidzę go, ponieważ nigdy nie prorokuje mi nic dobrego, ale zawsze źle. To Micheasz, syn Imli”. Chcę tutaj zwrócić waszą uwagę na to, że istniały grupy proroków związane z dworami królów i nie zawsze głoszące słowo Pana.

Jeśli spojrzysz na Micheasza 3:5, Micheasz mówi: „ Jeśli chodzi o proroków, którzy zwodzą mój lud, jeśli ktoś ich karmi, ogłaszają pokój; jeśli tego

nie zrobi, przygotowują się do wojny przeciwko niemu”. Innymi słowy, znasz rękę, która cię karmi i mówisz to, co myślisz, że ta osoba chce usłyszeć, zamiast głosić słowo od Pana. Wygląda więc na to, że wśród grup proroków następowało stopniowe pogorszenie.

6. Kanoniczni prorocy różnią się od tych kompanii

Numer 6.: „Prorocy kanoniczni różnią się od tych firm”. Nie sądzę, aby istniał jakikolwiek dowód na to, że którykolwiek z piszących proroków, to jest kanonicznych proroków, którzy stworzyli jedną z proroczych ksiąg zawartych w kanonie Starego Testamentu, należał do kompanii lub cechu proroków. Nie czytamy również o żadnym z kanonicznych proroków otrzymujących pieniądze, wsparcie lub środki do życia z wykonywania proroczych zadań. Jest jeden tekst, w którym wydaje się, że jeden z kanonicznych proroków wyraźnie odrzuca ideę, że powinien być uważany za część proroczej grupy. W Księdze Amosa 7:14 Amos mówi: „Nie byłem ani prorokiem, ani synem proroka”. Teraz widzicie, pytanie brzmi: co on ma na myśli, mówiąc „syn proroka”? Czy ma na myśli członka grupy? Jest całkiem możliwe, że tak, biorąc pod uwagę użycie tego wyrażenia tak wiele razy. Wydaje się, że mówi: „Ja nie byłem prorokiem ani synem proroka, ale byłem pasterzem”. Teraz chcę przyjrzeć się temu trochę bardziej szczegółowo i myślę, że aby to zrobić, musimy cofnąć się i poznać cały kontekst. Amos udał się z Judy do północnego królestwa do miasta Betel. Pamiętajcie o królu Jeroboamie Ustanowiłem ołtarze w Betel i Dan. W tym czasie mąż Boży z Judy wyruszył i wołał przeciwko temu ołtarzowi w Betel. Teraz, w znacznie późniejszych czasach, pod rządami Jeroboama II, Amos czyni to samo i udaje się do Betel i Amazjasza czytamy w wersecie 10: " Kapłan z Betel wysłał wiadomość do Jeroboama, króla Izraela: "Amos knuje spisek przeciwko tobie w samym sercu Izraela. Ziemia nie może znieść wszystkich jego słów. Bo tak mówi Amos „Jeroboam zginie od miecza, a Izrael na pewno pójdzie na wygnanie , z dala od swojej ojczyzny”. To nie jest coś, co Jeroboam chciał usłyszeć. „ Wtedy Amazjasz powiedział do Amosa: „ Wynoś się, widzący! Wróc do ziemia judzka”. Oto następna fraza, która

moim zdaniem jest znamienna i stanowi ważną część konfliktu. „' Zarabiaj tam na chleb i tam prorokuj””. Widzisz, on łączy prorokowanie z życiem. „' Tam zarabiaj na chleb i tam prorokuj””. To tak, jakby jedno i drugie było ze sobą połączone.

„,Nie prorokuj więcej w Betel, bo to jest sanktuarium króla i świątynia królestwa””. Tak odpowiada Amos. Mówi do Amazjasza: „, Nie byłem ani prorokiem, ani synem proroka, ale byłem pasterzem i uprawiałem sykomory””.

Rodzi to pytanie o tłumaczenie. Pytanie dotyczy tego, co mówi tutaj Amos i jak mamy rozumieć to, co mówi, co rodzi dwuznaczność w tekście hebrajskim. Nie ma tam czasownika. Amos „odpowiedział i rzekł do Amazjasza: «lo' nabi anni». Dosłownie: „Nie prorok I”. „Nie prorok ja i nie syn proroka ja”. Teraz, jeśli spojrzysz na tłumaczenia tego, musisz podać czasownik „być”. Czy podajesz czasownik „być” w czasie teraźniejszym czy przeszłym? New American Standard jest w czasie teraźniejszym. „Nie jestem prorokiem ani synem proroka, ale jestem pasterzem i zbieraczem owoców sykomory”. Ale jeśli spojrzysz na Króla Jakuba i NIV, tłumaczą to na czas przeszły z czasownikiem „być”. Dla dostarczonego czasownika „Nie byłem prorokiem ani synem proroka, ale byłem pasterzem, zbieraczem owoców sykomory”. Wersja Berkley ma oba. „Nie jestem ani prorokiem, ani synem proroka, ale byłem pasterzem, zbieraczem sykomory”. Jaka jest różnica w znaczeniu tego, co mówi Amos, jeśli przetłumaczysz to z czasem teraźniejszym lub przeszłym? To może wydawać się nieistotne w tym, co mówili. Myślę, że robi to znaczącą różnicę w znaczeniu. Ci, którzy sugerują czas przeszły, jak King James i NIV, rozumieją, że Amos mówi, że nie uczynił się prorokiem, ale Bóg powołał go do tego zadania. „Nie byłem prorokiem, nie byłem synem proroka, byłem pasterzem”, a potem przejdiesz do wersetu 15: „, Ale PAN zabrał mnie od pasania trzody i PAN powiedział do mnie: „, Idź, prorokuj””. Więc nie byłem prorokiem, ale Pan mnie powołał i zostałem prorokiem. Zasadniczo tak mówi. Więc Amos nie zaprzecza, że jest prorokiem, tylko mówi: „Nie byłem nim pierwotnie. Pierwotnie byłem rolnikiem””.

Ale jeśli przetłumaczysz to na czas teraźniejszy, to nada to inne znaczenie

temu, co mówi Amos. Pamiętaj, że Amos tak naprawdę odpowiada na wypowiedź kapłana z wersetu 12: „Zarabiaj tam na chleb. Wróć do ziemi judzkiej. Tam zarabiaj na chleb i tam prorokuj”. Amos niczego nie otrzymuje i na to odpowiada. Jeśli przetłumaczysz to w znaczeniu czasu teraźniejszego: „Nie jestem prorokiem, nie jestem synem proroka”, myślę, że to, co Amos mówi do Amazjasza, brzmi: „Nie jestem prorokiem w takim sensie, w jakim rozumiesz”. Oznacza to: „Nie jestem prorokiem w tym sensie, że jestem kimś, kto prorokuje, aby zarobić na swoje utrzymanie”. Jeśli chodzi o Amacjasza, tym właśnie jest prorok: kimś, kto jest w tym dla tego, co może z tego uzyskać. Ale Amos odpowiada, jak sądzę, mówiąc: „Nie jestem tego rodzaju, prorokiem” i nie jestem synem proroka. Nie jestem członkiem żadnej z tych proroczych firm. Bo nie muszę tego robić, żeby zarobić na życie. Jestem pasterzem. Jestem zbieraczem lub hodowcą fig jaworowych; potrafię się utrzymać. Nie prorokuję dla korzyści materialnych. Ale Pan przyszedł do mnie i powiedział: „Idź, zanieś tam to poselstwo, idź prorokować”. Teraz, jeśli przetłumaczysz to w ten sposób, to myślę, że to, co się tutaj dzieje, polega na tym, że Amazjasz złożył to oświadczenie, które wyraźnie zakłada że prorocy są w biznesie dla pieniędzy. „Wracajcie do ziemi judzkiej. Tam zarabiaj na chleb i tam prorokuj”. Amos odpowiada: „Nie jestem tym. Jestem pasterzem, nie muszę zarabiać na życie prorokowaniem. Nie prorokuję dla zysku finansowego”.

Teraz, jeśli tak to czytasz, sugeruje to kilka rzeczy. Myślę, że sugeruje to, że w tamtych czasach prorokowanie było rozumiane jako pewien rodzaj zawodu lub źródła utrzymania — wydaje mi się, że tak właśnie rozumiał to Amazjasz. Po drugie, myślę, że sugeruje to, że Amos chciał to bardzo jasno powiedzieć: „Nie jestem tego rodzaju prorokiem”. Amos nie zaprzecza, że jest prorokiem we właściwym znaczeniu tego słowa, ale mówi: „Nie mam nic wspólnego z prorokami, których znali zarówno on, jak i Amazjasz: tego rodzaju ludzie, którzy prorokowali to, co król lub ktoś inny chciał usłyszeć, aby odnieść z tego jakąkolwiek korzyść”.

Tutaj NIV używa czasu przeszłego. Istnieje coś, co nazywa się TNIV, jeśli ktoś z was jest z tym zaznajomiony – jest to rewizja NIV. To wciąż przeszłość, ale TNIV brzmi: „Nie byłem ani prorokiem, ani uczniem proroka”. Innymi słowy „nie byłem ani prorokiem, ani synem proroka, synem proroka”. Teraz jest napisane: „Nie byłem ani prorokiem, ani uczniem proroka, ale byłem pasterzem i uprawiałem sykomory”. Więc wciąż są w czasie przeszłym z TNIV.

Wersja Jewish Publication Society jest w czasie teraźniejszym. To jest jak NASB. I myślę, że to powinno być preferowane. Mówi: „Nie jestem prorokiem ani uczniem proroka” — używają tego samego wyrażenia „uczeń proroka”. „Jestem hodowcą bydła”. Jest — czy ktoś z was kiedykolwiek spotkał Biblię Oxford University Press Jewish Study Bible? Istnieje Jewish Study Bible, bardzo podobna do NIV Study Bible, ale z żydowskiej perspektywy, opublikowana przez Oxford Press. Notatka w Jewish Study Bible, która wykorzystuje wersję Jewish Publication Society do tłumaczenia, mówi: „Amos utrzymuje, że nie jest zawodowym prorokiem, aby można go było wynająć do swoich usług iw ten sposób kupić”. Teraz myślę, że dobrze trafili. W wersecie 12, kiedy mówi: „Nie jestem prorokiem ani synem proroka”, Amos utrzymuje, że nie jest zawodowym prorokiem, którego można wynająć do swoich usług iw ten sposób kupić. Tak więc kanoniczni prorocy różnią się od tych firm. Nie masz żadnej wzmianki o kanonicznych prorokach należących do jednej z tych firm i wydaje mi się, że Amos mówi to wprost. Nie chce być rodziną z towarzystwem proroków lub z jakimś prorokiem, który był w niej dla zysku.

Znowu wydaje się, że były grupy z Elizeuszem, Eliaszem i Samuelem i wszystkimi z nich. Wygląda na to, że Samuel, Elizeusz i Eliasz byli przywódcami grup. Więc niezależnie od tego, czy uczynisz ich częścią firm, wydaje mi się, że firmy były jakąś grupą – Żydowskie Towarzystwo Publikacyjne mówi „uczniowie” – może to dobre określenie. Myślę jednak, że spojrzelibyście na Samuela, Eliasza i Elizeusza raczej jako ponad towarzystwem, a nie jako jego część.

Wiesz, niektórzy lubią używać wyrażenia „urząd proroka”. Staram się tego unikać. Wolę określenie „funkcja prorocka”, ponieważ wydaje mi się, że kapłan miał urząd, król miał urząd. Król był królem i został na to namaszczoney. Był królem i miał oficjalne role i obowiązki. Kapłani mieli oficjalne role i obowiązki. Wydaje się, że ci prorocy robili coś bardziej sporadycznie. Kiedy zstąpił na nich Duch, przemówili, więc spełnili tę proroczą funkcję, ale nie jestem pewien, czy chcę to nazywać urzędem, jakby to było wszystko, co kiedykolwiek robili. Wracamy do tego, że sami prorocy wiedzieli w swoim sercu i umyśle, kiedy głosili słowo Pana, porównując je z własnym słowem. Ktoś taki jak Natan, który często był prorokiem Dawida, gdzie przekazał mu poselstwo od Pana i zapytał go, gdzie to, co powiedział Dawidowi, jest jego osobistą opinią, jest błędne. Więc każde słowo, które wypowiedzieli, nie było słowem natchnionym.

G. Kanoniczni prorocy byli prorokami piszącymi

Teraz G.: „Kanoniczni prorocy piszą proroków”. Chcę tylko dodać kilka uwag na temat etykiet. W literaturze znajdziesz obie te etykiety.

1. Pisanie proroków

„Piszący prorocy” to określenie dla tych proroków, którzy dali nam pismo noszące ich imiona w kanonie Starego Testamentu. Innymi słowy, piszący prorocy to 4 głównych i 12 mniejszych proroków kanonu Starego Testamentu. Więc w tym sensie pisanie proroków i kanonicznych proroków są synonimami – odnosimy się do tych samych ludzi. Myślę, że te etykiety są przydatne, ale mogą być źle zrozumiane. Jeśli chodzi o „proroków piszących” – wiemy, że byli prorocy, którzy pisali, których pisma nie zachowały się dla nas w kanonie Pisma Świętego . Innymi słowy, jeśli naprawdę chcesz to przeforsować, wyrażenie „pisanie proroków” jest większe niż „kanoniczne proroki”. Kroniki mówią o pismach wielu osób, których pisma — nazwijmy je prorokami — których pisma nie zostały dla nas zachowane i włączone do kanonu. Przyjrzymy się kilku referencjom. 2 Kronik 9:29, gdzie czytamy: „ Czy inne wydarzenia panowania Salomona, od początku do końca, nie są opisane w kronikach proroka Natana, w prorocztwie Achiasza z

Szilończyka i w wizjach Iddo widzący. Więc jest Natan, Achiasz i Iddo, którzy pisali i pisali jako prorocy Boga, ale te pisma z jakiegokolwiek powodu nie zostały zachowane i włączone do kanonu Starego Testamentu. Istnieje kilka innych odniesień — 2 Kronik 13:22 i 21:12 — nie będę poświęcał czasu na ich przeglądanie.

2. „Prorocy kanoniczni”

Można też powiedzieć, że nawet określenie „prorocy kanoniczni” jest również nieco niedoskonałe, ponieważ oddziela księgi prorocze od ksiąg historycznych. W tradycji żydowskiej nie ma podziału na księgi prorocze i księgi historyczne. W tradycji żydowskiej mamy odniesienia do tych, których nazywacie „dawnymi prorokami” i „późniejszymi prorokami”. Dawni prorocy to tak zwane księgi historyczne: Jozue, Sędziów, Samuel i Królowie. To dawni prorocy. Tych ostatnich proroków nazywamy księgami proroczymi. Myślę więc, że tradycja żydowska jest o wiele dokładniejsza. Wszystkie te księgi są księgami proroczymi. Księgi historyczne są natchnionym przez Boga zapisem i interpretacją tego, co działo się z tymi ludźmi w okresie Starego Testamentu. Są prorocze tak samo, jak księgi, które nazywamy proroczymi.

Pytanie uczniów: „Czy Elizeusz i Eliasz zostaliby uznani za kanonicznych proroków?”

Nie, ponieważ oni nie mają pełnej kanonizacji Pisma Świętego. Nie mają napisanej przez siebie księgi kanonicznej. Nie byłiby uważani za proroków kanonicznych ani proroków pisanych – ani za jednego z nich.

II. Nomenklatura prorocza

Przejdźmy do rzymskiej cyfry II, „proroczej nomenklatury”. Chcę przejść do niektórych słów i wyrażen używanych w Starym Testamencie na określenie proroków. Myślę, że patrząc na nomenklaturę, uzyskujemy pewien wgląd w naturę funkcji proroczej. Od samego początku pozwolę sobie na ten komentarz. Większość ludzi słysząc słowo „prorok” od razu myśli, że w Starym Testamencie była grupa ludzi, którzy przepowiadali przyszłość. Innymi słowy, prorok to ktoś,

kto przepowiada przyszłość. Myślę, że to naprawdę mijają się z celem. Tak, to prawda, że w wielu proroczych księgach są przepowiednie dotyczące rzeczy, które miały się wydarzyć w przyszłości, ale to nie była istota tego, co znaczyło być prorokiem — przepowiadanie przyszłości. Prorocy byli zasadniczo kaznodziejami. Mówili o potrzebach ludu Bożego w okresie Starego Testamentu i wiele z tego, co mieli do powiedzenia, było wezwaniem do pokuty, wezwaniem do powrotu do przymierza, wezwaniem do posłuszeństwa Panu i odrzucenia fałszywego kultu. Istota posługi prorockiej leży więc gdzie indziej niż w przepowiadaniu. Oba nie są synonimami. Być prorokiem niekoniecznie oznacza zawsze mówić o tym, co wydarzy się w przyszłości. Myślę, że to wynika z niektórych nomenklatur, z którymi utożsamiani są prorocy.

A. Człowiek Boży A. pod II. to najbardziej ogólne imię: „człowiek Boży”. Wyrażenie to występuje w Starym Testamencie 76 razy. Mniej więcej połowa z nich odnosi się do Elizeusza, którego często nazywa się po prostu „mężem Bożym”. W 1 Księdze Królewskiej 13 jest pewna liczba, w których jest ten mąż Boży, który wyszedł i prorokował przeciwko ołtarzowi Jeroboama I. Ale wielu innych jest szeroko rozproszonych. Mojżesz jest nazywany „mężem Bożym”, podobnie jak Samuel, Eliasz i Szemiasz. Jest więc szeroko stosowany. Sugeruje to, że prorok jest osobą, która pozostaje w relacji z Bogiem. Jeśli jesteś mężem Bożym, jesteś w jakiejś relacji z Bogiem – dokładnie, jaka to relacja, nie jest zdefiniowana. Ale oto są ludzie, którzy są ludźmi Bożymi.

B. Sługa Pana

B. to: „Sługa Pana”. W zeszłym tygodniu rozmawialiśmy o „Moich sługach prorokach”. Tutaj zależność jest wyraźniej wskazana. Ci prorocy byli sługami Boga. Relacja polega na służbie. Ale znowu jest to raczej ogólne. Jest używany w przypadku wielu proroków, ale jest również używany szerzej, ponieważ ludzie inni niż prorocy są nazywani sługami Bożymi. Interesującym odniesieniem jest król Nabuchodonozor w Jeremiasza 27:6 i 43:10. Nazywa się go „sługą Pana”. Nie był prorokiem, nie był nawet wierzącym dzieckiem Bożym, ale był narzędziem w

ręku Boga, który zrealizował Boże zamierzenia i plany w związku z karą nadchodzącą na Judę, dlatego nazywany jest „sługą Lord.”

C. Wysłannik Pana

C. jest „posłańcem Pana”. Teraz stajesz się bardziej wyraźny. Prorok jest osobą, która przynosi ludziom przesłanie Boga. Można by pomyśleć, że będzie to szeroko stosowane, ponieważ to jest istota tego, co robi prorok, ale tak nie jest. Co ciekawe, zdarza się to bardzo rzadko. Jest używany tylko w odniesieniu do Aggeusza. W Aggeusza 1:13 jest powiedziane: „ Aggeusz, posłaniec Pana, przekazał ludowi to orędzie od Pana”. Mówię, że jest używany tylko w odniesieniu do Aggeusza. Oznacza to, że jest używane tylko w odniesieniu do Aggeusza, chyba że weźmiesz Malachiasza 1:1, gdzie jest napisane: „ Wyrocznia: Słowo Pańskie do Izraela przez Malachiasza”. Ale jeśli spojrzysz na to po hebrajsku, jest to „Wyrocznia: Słowo Pańskie do Izraela przez *Malichiasza* . *Maliachi* , jeśli przetłumaczysz, to „Mój posłaniec”. Są też ludzie, którzy myślą, że nie znamy imienia tego proroka – że jest to po prostu ogólne określenie posłańca Pana. „Wyrocznia: słowo PANA do Izraela przez *Malichiasza* , mojego posłańca”. Jestem skłonny uważać, że jest to nazwa własna, ponieważ ta wstępna linijka jest bardzo zbliżona do roli proroczych posłańców. Masz imię proroka podane w innych dziełach, więc wydaje mi się, że to najprawdopodobniej jego imię. Ale to jest C., „posłaniec Pana”.

D. Hebrajskie określenie Nabi [prorok]

D. to hebrajskie słowo *nabi* . Jest to słowo najczęściej używane do określenia proroka. Kiedy natkniesz się na słowo prorok w swoich angielskich tłumaczeniach hebrajskiego Starego Testamentu, jest to tłumaczenie tego słowa. W Septuagincie to hebrajskie słowo zostało przetłumaczone jako greckie słowo „ *prorocy* ” . Stąd bierze się nasze angielskie słowo „prorok”. Angielskie słowo „prorok” pochodzi od greckiego słowa „ *prophetes* ” . Jest to greckie tłumaczenie słowa *nabi* w *Septuagincie* . Powstaje więc pytanie: co *nabi* oznaczało dla kogoś szczególnie w okresie Starego Testamentu, kto słyszał to słowo? Jakie znaczenie

miało wówczas to słowo? A to rodzi wiele pytań, w których istnieje wiele nieporozumień co do pochodzenia, etymologii i tak dalej. Ale myślę, że jasne jest, że *nabi* nie miał na myśli jakiegoś wróżbity, wróżbity, wróżbity, kogoś, kto robił takie rzeczy. *Prorocy* to greckie tłumaczenie słowa *nabi*. W odniesieniu do praktyki wróżenia, wróżbita, tego rodzaju rzeczy, Grecy używali terminu *modliszka*. Tak więc zarówno w języku hebrajskim Starego Testamentu, jak i w języku greckim istnieje rozróżnienie między wróżbitą i wróżbitą a prorokami.

W klasycznej literaturze greckiej *prorok* był rozumiany jako ktoś, kto interpretował przesłania bogów skierowane do ludzi. Jednym z miejsc, w których staje się to szczególnie jasne, jest świątynia Apollina w Delfach. Była kapłanka, która nazywała się Pytia. Ta kapłanka przekazywała wiadomości od bóstwa w szaleńczym transie, siedząc na złotym trójnogu. Więc tutaj jest ta Pytia, która daje tego rodzaju niezrozumiałe objawienie od bóstwa Apolla. Ale potem widzicie, co się stało, byli *prorocy*, którzy przybyli i przetłumaczyli te niezrozumiałe dźwięki Pytii na zrozumiały język. Tak więc *prorocy* interpretowali objawienia bogów dla ludzi. Jeśli spojrzysz na swoje cytaty na stronie 2 na dole strony, znajdziesz akapit od twojego ulubionego pisarza na tematy Starego Testamentu, Gerharda Vosa, z jego teologii biblijnej, gdzie mówi o *nabi*. I mówi: „Z tym badaniem znaczenia słowa *nabi* możemy połączyć krótkie omówienie jego krótkich równoważnych *proroków* – od których pochodzi nasze słowo „prorok”. Kojarzy nam się z tym głównie pojęcie wróżbity lub predyktora. Nie jest to zgodne z oryginalną etymologią grecką. Przyimek „pro-” w utworze nie wyraża sensu czasowego „przed”. Ma znaczenie lokalne. Prorocy są zwiastunami. Grecki termin ma jednak nie mniej religijne skojarzenia niż hebrajski. *Prorocy* to ci, którzy przemawiają w imieniu wyroczni. Mogłoby się więc wydawać, że przy *poprawnie* rozumianym hebrajskim *nabi* i greckim *prorokes* były praktycznie synonimami. Byłoby to jednak mylące. Greckie *proroki* nie pozostają w takim samym bezpośrednim związku z bóstwem, jak hebrajskie *nabi*. W rzeczywistości jest on interpretatorem mrocznych proroczych wypowiedzi Pytii lub innej natchnionej osoby, która z

głębin pod bogiem miała natchnioną przez to świątynię. Pythia stałaby zatem w tym samym miejscu blisko bóstwa co *nabi*, ale *proroków* oddziela od bóstwa ta pośrednia osoba. *Prorocy* są zatem raczej tłumaczami niż rzecznikami tego, co bóg mówi przez tego, którego bezpośrednio natchnął. (Innymi słowy Pythia była tą, do której bogowie przemawiali, ale kiedy bogowie przemawiali do Pytii, było to niezrozumiałymi dźwiękami.) Tak więc prorocy *biorą* te niezrozumiałe dźwięki i czynią je zrozumiałymi. Jest więc raczej tłumaczem niż rzecznikiem. Dodaje swoje własne nie tylko oświetlenie wyroczni, ale także formę, w którą przyodziewa postrzegającego człowieka. Nic więc dziwnego, że słowo „*prorocy*”, wzięte na służbę religii biblijnej, musiało przejść chrzest odrodzenia, zanim mogło być używane”. Innymi słowy, on mówi, że gdybyś był greckim tłumaczem języka hebrajskiego Starego Testamentu i szukał słowa, które właściwie reprezentuje *nabi* w języku hebrajskim, bierzesz greckie słowo, które jest najbliższe tej funkcji, i tak się dzieje być słowem *proroków*. Ale ma inne podłoże. Kiedy jest on używany w kontekście biblijnym, musisz być świadomy tej różnicy.

D. 1. Etymologia słowa *Nabi* Wróćmy teraz do słowa *nabi* — co ono oznacza? Odbyło się wiele dyskusji na temat etymologii słowa *nabi*. Wytnij swój zarys. Mam dwa punkty pod D. 1. to „Etymologia”, a 2. to „Użycie”. Kiedy zadajesz pytanie o etymologię, bardzo szybko odkrywasz, że wdajesz się w spory. Niektórzy twierdzą, że *nabi* jest pochodną innego hebrajskiego rdzenia, „*nb*”, którego pochodna oznacza „bulgotanie”. Ta sugestia pochodziła od wielkiego hebrajskiego uczonego Geseniusza. Powiedział, że prorok został nazwany tym imieniem ze względu na wrażenie, jakie wywarło jego przemówienie; potok słów „bulgocze” z ust proroka. Inni uważają, że pochodzi od akadyjskiego rdzenia, *nabu*. *Nabu* w języku akadyjskim oznacza „mówić”. Słowo *nabu* pochodzi od babilońskiego bóstwa *Nabu*, które jest bogiem mądrości i nauki, bogiem słowa i pisma. Dostajesz ten sam składnik w późniejszych imionach, takich jak Nabuchodonozor i Nabopolassar. Więc jeśli pochodzi od *nabu*, to *nabi* byłby mówcą, a dokładniej kimś, kto przemawiałby w imieniu Boga.

Spójrz na swoje cytaty na stronie 3 pod TJ Meek i na tom *Hebrew Origins* . Mówi: „Trzecie słowo określające proroka to to, które stało się najpopularniejsze ze wszystkich, niemal wyłącznie zastępując starsze określenie *roeh* ”. Wróć później do *Roeh* . „*Nabi* pochodzi od rdzenia, którego nie ma w języku hebrajskim, ale występuje w języku akadyjskim jako *nabu* 'wołać, wołać, mówić'. W związku z tym oznacza mówcę, rzecznika Boga i jest poprawnie przetłumaczone w Septuagincie przez greckich *proroków* . Rzeczownik wywodzący się z przyimka *pro* —dla, w imieniu i czasownika *phemi* , „mówić”. Mówić w imieniu lub w imieniu. *prorocy* . *profemi* . „Stąd prorok typu *nabi* nie był ściśle ‘przepowiadającym’, jak wcześniej przypuszczano, ale ‘przepowiadającym, kaznodzieją’. Takie było znaczenie słowa „prorok” w języku angielskim aż do czasów królowej Elżbiety, kiedy z jakiegoś powodu termin ten zaczęto utożsamiać z przepowiadaniem i przewidywaniem. Na przykład książka Jeremy'ego Taylora, opublikowana w 1647 roku, zatytułowana *The Liberty of Prophesying*, nie jest tym, do czego można by sądzić przy obecnej konotacji tego słowa. To książka o wolności słowa. We współczesnym języku: wolność głoszenia. W związku z tym ściśle znaczenie słowa „prorok” w języku angielskim w jego znaczeniu w oryginale greckim i hebrajskim to mówca lub rzecznik”. Więc to jest pomysł, który pochodzi od *nabu* , co oznacza „mówić”.

Są inni, którzy twierdzą, że tak, to pochodzi od *nabu* , ale zamiast pochodzić od strony czynnej tego akadyjskiego słowa, jest to strona bierna. Wtedy miałyby to znaczenie „ktoś powołany przez Boga”. Jeśli spojrzysz powyżej tego akapitu Meeka na stronie 3 twoich cytatów, znajdziesz tam kilka wypowiedzi Williama F. Albrighta. Mówi: „Obecne wyjaśnienie słowa *nabi*, proroka, jako „mówcy” jest prawie na pewno fałszywe. Prawidłowe etymologiczne znaczenie tego słowa to raczej „ten, który jest powołany przez Boga, który ma powołanie od Boga”, jak wynika z faktu, że prawie zawsze taki jest sens”. Od środka trzeciej linii do połowy ostatniej. Omawia to dalej — mówi w kilku linijkach: „Interpretacja tego słowa dokładnie odpowiada jego znaczeniu; proroka lub człowieka, który

poczuł się powołany przez Boga do szczególnej misji, w której jego wola została podporządkowana woli Boga”. Istnieje więc kilka innych punktów widzenia pod etymologią. Myślę, że etymologia pozostaje niepewna. Ale myślę, że te idee „mówić” lub „ktoś powołany przez Boga” są zgodne z tym, co znajdujemy w biblijnym użyciu. Ważniejsze od etymologii dla znaczenia dowolnego słowa jest jego znaczenie w kontekście określonych fragmentów i jego znaczenie wywodzące się ze sposobu, w jaki jest używane.

2 Użycie Nabi

To prowadzi nas do 2. „Użycie Nabi”. Pozwól, że zacznę od tego. Zrobiliśmy trochę ze sposobem, w jaki to było używane w zeszłym tygodniu i odesłałem was do Powtórnego Prawa 18:18 jako kluczowego wersetu, w którym prorocza funkcja jest opisana bardzo wyraźnym językiem. Masz w 18:18 Księgi Powtórnego Prawa stwierdzenie: „Wzbudzę im proroka”, nabi , „jak ty”, Mojżesz, „spośród ich braci; Włożę moje słowa w jego usta, a on powie im wszystko, co mu rozkażę”. Jak wspomniałem w zeszłym tygodniu, to samo jest powiedziane w Księdze Jeremiasza 1:9, gdzie Pan mówi: „Jeremiaszu, włożę moje słowa w twoje usta”.

Interesujący w związku z tym jest Księga Wyjścia 7:1. Czytasz tam: „Pan rzekł do Mojżesza: Oto uczyniłem cię podobnym do Boga faraona, a twój brat Aaron będzie twoim *nabi* .” Myślę, że ten werset daje nam pewien wgląd w to, kim jest prorok i jaki jest jego stosunek do Boga. Stosunek Aarona do Mojżesza będzie podobny do stosunku proroka do Boga. Innymi słowy, Mojżesz będzie miał taki stosunek do faraona, jak Bóg do swego ludu. Ale Mojżesz sam nie będzie rozmawiał z faraonem. Ma to zrobić Aaron. Aaron przekaże przesłanie Mojżesza faraonowi, tak jak prorok przekazuje ludowi przesłanie Boga. Pamiętajcie więc, jak Mojżesz powiedział: „Nie mogę mówić”, a Pan powiedział: „Aaron będzie mówił za ciebie”, a tutaj jest napisane: „Uczyniłem cię podobnym do Boga dla faraona. Twój brat Aaron będzie twoim prorokiem”. Jeśli przejdiesz do Księgi Wyjścia 4:15, gdzie toczyła się dyskusja na temat przemawiania Mojżesza, zauważysz, że

Bóg mówi do Mojżesza: „ Porozmawiaj z nim i włóż słowa w jego usta; Pomogę wam obojgu mówić i nauczę was, co robić. On będzie przemawiał do ludzi w twoim imieniu i będzie” – teraz posłuchaj – „jakby był twoimi ustami. Będzie tak, jakby był twoimi ustami, a ty jakbyś był dla niego Bogiem. Ale weź tę laskę do ręki, abyś mógł nią czynić cuda”. O Aaronie mówi się, że jest ustami Mojżesza, a przez analogię prorok jest ustami Boga. Więc myślę, że kiedy dojdiesz do użycia *nabi* , te teksty dają nam całkiem jasny wgląd w znaczenie tego słowa.

Następnym określeniem jest *roeh*, często tłumaczone jako „widzący”.
Przyjrzymy się temu następnym razem.

Przepisane przez Carly Geiman
Z grubsza zredagowane przez Teda Hildebrandta
Edycja ostateczna: Katie Ells.
Ponownie narracja: Ted Hildebrandt